

wypukłe jego żrenice pokryte były mgłą lekką, ale to kalectwo nie nadawało twarzy cech odpychających i brzydkich. Czoło jego było wysoko sklepione, rysy twarzy regularne, nos prosty i cienki, a wargi proporcjonalne i równe.

— Cóż to ci się stało, mój Zaruku? — zapytał z troskliwością Ralf Pitcher. — Dlaczego jesteś takim tchórzem? Czy może pantera znajduje się w pobliżu?

Zaruk potrząsnął głową ruchem przeczącym; był tak wzruszony, że nie mógł się zdobyć na żadne słowo. Pod białym burnusem, jakim był owinięty, ciało jego drżało nerwowo i konwulsyjnie ścisnął w ręce cugle muła, który również zdawał się podzielać ten lęk jego. Skakał i cofał się wstecz, parskając jak kot.

— W tem jest coś dziwnego — szepnął Jerzy do towarzysza.

— Nie wiem, co o tem myśleć — odparł Pitcher, rozglądając się niespokojnie w około. — Zaruk przeczuł jakieś niebezpieczeństwo! ale jakie? Po za kilkoma skorpionami pod kamieniami i dzikimi kotami, las Ain Draham nie posiada zwierząt szkodliwych.

— A hyeny?

— To są zwierzęta najpodlejsze i najlękliwsze. Nie napadają nigdy na człowieka. Zaruk nie lęka się takiej drobnostki.

— Wspomniałeś pan przed chwilą o panterach?

— Są nadzwyczajnie rzadkie w Tunisie. Zresztą Zaruk urodził się w Sudanie, skąd karawanami przybył do Gabes i nie lęka się ani panter, ani hyen. Tu coś innego być musi. I zaraz się dowiemy, bo Zaruk odzyskuje już przytomność. No, możesz już mówić? — zwrócił się do murzyna. — Cóż cię tak wystraszyło? Sądziłem, że jesteś odważniejszy?

— Panie! — odpowiedział murzyn zduszonym głosem. — Zaruk jest odważny, ale ty nie możesz

wiedzieć! To straszne! Zaruk nie lęka się zwierząt i ptaków, ale lęka się złych duchów!

— Co ty mówisz?

— Paniel przysięgam ci na Imię Boga żyjącego, na świętą brodę Mahometa proroka nad prorokami, przed chwilą tracony zostałem skrzydłem dzinnsa, lub też Iblisa samego! Krew moja zbiegła do serca! Miałem na tyle przytomności, że wymówiłem trzykrotnie imię Allaha i wszystkie duchy uciekły. Przez sekundę jeszcze ujrzałem twarz straszną, jakgdyby złożoną z języków płomienistych, wychylającą się z ciemności, jakie mnie ogarnęły, poczem okropne to widziadło pierzchno! O panie, przysięgam ci, że je widziałem!

— Jakże ty mogłeś je widzieć? — zapytał niedowierzającym Ralf Pitcher — skoro my nie widzieliśmy nic zgoła! Stałeś się ofiarą jakiejś halucynacji jak palacze opium. Masz, napij się trochę tej wódki i zapomnij o tym przestraszu.

Murzyn pochwycił z radością manierkę i pił chciwie. Po chwili jednak odezwał się z uporem:

— Jestem pewny, że to nie było przewidzenie. Ty panie i twój przyjaciel Francuz widzieliście, jak ptaki uciekały, a muł stanął drżący i okryty potem, jak za ujrzeniem lwa!

Czy nie jest to możebne, że za wolą wszechmocnego Allaha zły duch stał się na chwilę widzialny moim zamartwym żrenicom — i przestrzegł mnie przed jakimś niebezpieczeństwem?

— Utrzymuję mój Zaruku, że miałeś halucynację: wystraszony, szarpnąłeś cugle muła, który stanął i również się zaniepokoił, oto wszystko!

Zaruk nic już nie odpowiedział i ruszono w dalszą drogę, tylko murzyn trzymał się teraz blisko swojego pana, jakgdyby lękał się powrotu niepokojącego zjawiska.

— Zaruk — tłumaczył Ralf Jerzemu Darvelowi —

jest najcenniejszym i najwierniejszym służącym. Jego kalectwo nie przeszkadza mu bynajmniej w oddawaniu nam rozlicznych usług. Obdarzony jest nadzwyczajnym słuchem i powonieniem.

Zna dokładnie każdy kąt naszego laboratorium i umie w niem odnaleźć najdrobniejszy szczegół. Znane mu są nawet niektóre odmiany świata zewnętrznego, uchwytne jedynie dla ludzi mających zmysł oczry silnie rozwinięty. I dotąd nie mogłem sobie zdać sprawy, jakim wrażeniom, jakiemu subtelnemu zjednoczeniu myśli — zawdzięcza tę sprawność.

Powie naprzykład panu, kiedy słońce zajdzie za chmury, a nawet wyliczy ilość tych chmur. Raz wzięliśmy go ze sobą na polowanie i włożyliśmy strzelbę do ręki; zadziwił nas wszystkich swoją zręcznością. Wchodząc do mieszkania rozpoznał natychmiast osoby, w niem się znajdujące, choćby je tylko raz w życiu spotkał.

— Wszystko to ciekawe — odparł Jerzy — ale da się wytłomaczyć. Takie wypadki spotyka się dosyć często.

— Będzie pan mógł dowoli studyować Zaruka. Jest on więcej nadzwyczajny, niż nam się wydaje. Są chwile, w których zmuszony jestem wierzyć, że pomimo mgły powlekającej jego żrenice, one są czule na tajemnicze promieniowanie widma, niewidzialnego dla nas — na siłę promieni X i innych promieni słabszych i silniejszych. Dlaczego zresztą nie miałyby tak być?

— Dlaczego więc — zapytał po chwili zastanowienia Jerzy — nie poddałeś go pan operacji zdjęcia katarakty.

— Myśl ta już wyszła od kapitana Wada, ale Zaruk bronił się rozpaczliwie przed tą ewentualnością.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Jedyny w Krakowie, Zakład pogrzebowy „Concordia“ Jana Wolnego

który posiada własny wyrób trumien — Kraków, Plac Szczepański L. 2 (dom własny) — Telefon Nr. 381.



### Przewrót w budowie motorów!

Wertykalne motory dla surowców olejnych system Henryk Bachrich — inż. F. Huber.

Zużycie materiału palnego **250** gram. przy średniej wielkości!

**Bez dymne, bezwonne, czyste!**

**Nizkie koszty nabycia!** Korzystne warunki spłaty.

Generalny zastępca dla Galicji i Bukowiny: Leopold Herrmann we Lwowie, ul. Krasickich 14.

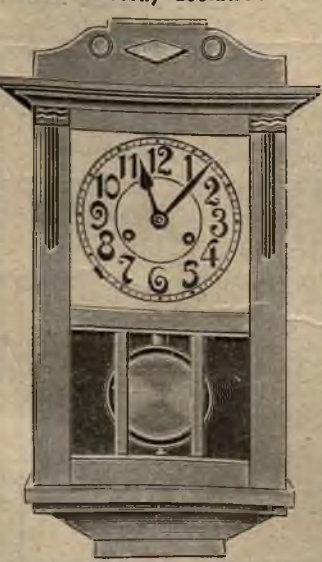
Specjalna fabryka motorów ropnych Towarzystwo komandytowe

**BACHRICH & Co., Wiedeń, Heiligenstadt.**

Żądacie prospektu Nr. 701.

### Pierwsza fabryka zegarów HANNS KONRAD

c. k. nadworny dostawca w Brux Nr. 5381 (Czechy)



ofiaruje w swoim bogato ilustrowanym katalogu, wielki wybór w zegarach wszelkiego rodzaju i poleca go darmo i oplatnie.

Nr. 4644 dobry modny miniaturowy zegar wahadłowy idący 30 godzin w pięknym pudle z orzechowego drzewa z srebrną tarczą 52 cm. długi K 13 50, tensam bijący pół i całe godziny K 14 50, z głosem dzwonu wieżowego K 15 50.

Nr. 4441 1/2 modny, osiem dni idący sprężynowy zegar wahadłowy pół i całe godz. bijący, w cennym 75 cm. długim pudle z drzewa orzechowego K 32.

Nr. 4442 1/2 z amerykańsk. 14 dni idącym i bijącym werkiem K 35 50.

Bardzo modne prima wahadłowy zegar z ciężarkami 8 dni idący, bijący pół i całe godziny w dobrej, eleg. wykonaniu Kor. 55, 60, 67, 71 i wyżej. Wysyłki za zaliczką lub przedpłatą.

Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy! Główny katalog z przeszło 4000 odbitkami wysyła się każdemu na żądanie darmo i oplatnie.

### PIEGI!



Brunatne plamy, popękana skóra, zmarszczki, zajądki, usuwa radykalnie i trwale krem „Syrena”. Gwarantuje, że po 5 dniach wszelkie nieczystości skórne znikają.

Stoik kor. 3 —, 3 stoiki kor. 7 —. Do tego mydło „Syrena” kor. 1 —. Puder „Syrena” kor. 1 50. Wysyłka dyskretna. Kemy, Kaschau I. fach pocztowy 12 864 Węgry.

### Gramofony, Pathefony

i płyty w wielkim wyborze poleca

**L. Hutterer, Kraków**

Grodzka 59, I. piętro. Wykonuje wszelkie reparacje szybko i tanio.

### Chciałem dowieść i dowiodłem

że szumna reklama nie zastąpi nigdy towaru nieporównanej jakości.

Tutka mojego wyrobu:

### „MORWITAN“

z najdelikatniejszych włókien liści morwowych zdobyła w przeciągu krótkiego czasu taką wziętość wśród szerokich kół palaczy, iż śmiało rzec można:

**Tutka „Morwitan“ jest dzisiaj najpopularniejszą ze wszystkich wyrobów tego rodzaju.**

Swe powodzenie zawdzięcza tutka „Morwitan“ następującym zaletom:

Pali się równo, daje przytem dym nadzwyczaj chłodny. Jest w smaku bardzo łagodna i przyjemna, uszlachetnia wszelkie gatunki tytoniu, wreszcie wyrabia się maszynowo, nie ręcznie. Ten sposób wyrobu jest jedynie higieniczny. Wszystkie powyższe zalety uzupełnia antynikotynowa wata „Vital“, usuwająca szkodliwe dla zdrowia składniki.

**Stanisław Wołoszyński**  
Fabryka tutek w Krakowie.



### Krem twarzowy jako puder!

Na bok z waszym pudrem. — Używajcie tylko **Dra A. Rixa** perłowego pudru-kremu białego, różowego, żółtego, fiołowego specjalnego na wieczór. Puder kremem prawnie chroniony pod gwarancją nieszkodliwy, pozostaje przez długi czas i nikt nie zauważy, że użyto pudru, żadna szminka. Natychmiast nadaje arystokratyczną, matową cerę. Do pielęgnowania skóry i piękności niezrównany w użyciu. — Doza próbna K 1 50. Wielka doza K 3 —. Laborat. kosm.

**Dra A. Rixa, Wiedeń IX, Berggasse 17 F.**  
Do nabycia: w Krakowie: Apteka Wyszniwskiego, Floryańska 15. Perfumerye: Reim i Ska, Rynek 37.  
we Lwowie: S. Rucker, apteka pod „Srebrnym orłem“, ulica Krakowska L. 1. Perfumerye: Słodowski, Biała drogueria ulica Kolejowa. W Cieszynie Schw. Hunddrog, i Ankerdrog.

### LILIOWE MYDŁO Z KONIKIEM

firmy Bergmann & Co., Tetschen a. Elbe

jest coraz bardziej ulubionem i rozpowszechnionem, dzięki jego uznanej skuteczności przeciw piegom i jego udowodnionem, nie-doścignionem co do racjonalnego pielęgnowania skóry i piękności. Tysiące listów z uznaniem! Wiele nagród pierwszorzędnych. Baczność przy zakupie! Uważać należy wyraźnie na oznaczenie „konik“ i na pełną firmę! Po 80 hal. Do nabycia w aptekach, drogueryach, perfumeryach etc. Tak samo wypróbowany jest Bergmanns krem lilowy „Manera“ (70 hal. za tubę, cudowny do utrzymania delikatnych rąk damskich).



### PSY wszelkiej rasy

dostarcza najsprawniejszą firmę

**Hodowla psów**

Praga, Wrschowitz. Ilustrowany cennik za nadesłaniem 30 halerzy w markach



### ROWERY

lekko idące, silnie zbudowane, eleganckie. Męskie, damskie i dziecięce dla szportu, dla wyścigów, dla codziennego użytku.

Podwójne i poczwórne przeniesienie. — Wszelkie przybory. — Cennik darmo. (Piękny rower drogowy z wolnym kołem od K 145).

**S. Grudziński i T. Berger**  
Kraków, ul. Szewska 22/5, tel. 305.

### KIMONO

Kraków, ul. Karmelicka L. 7

### WYŁĄCZNY MAGAZYN i PRACOWNIA

Zamówienia skutecznie do 4 godzin.

### BLUZEK